Tęczowy miś.

Adaś był bardzo ciekawym świata chłopcem. Wszystko go interesowało. Wszystko musiał dotknąć, posmakować , posłuchać , zobaczyć. Był to bardzo wesoły chłopiec i bardzo lubił bawić się z innymi dziećmi . Zwłaszcza ze swoim kuzynem Dawidem . Często ganiali się po pokoju lub urządzali wyścigi samochodzików. Adaś bardzo lubił wycieczki do parku i na plac zabaw , często tam spotykał swoich znajomych z przedszkola . Pewnego dnia gdy razem z babcią przyszedł na plac zabaw by jak zwykle pobawić się w piaskownicy i pohuśtać na huśtawce. Zobaczył , że jakaś mała dziewczynka siedzi na ławce , a w rączkach trzyma małego kolorowego misia. Zainteresowany podszedł do dziewczynki. Cześć zagadnął ciekawski Adaś. Mała dziewczyna zdziwiła się bardzo i popatrzyła z niepokojem na siedząca obok mamę.Nie wstydź się – powiedziała mama dziewczynki i uśmiechnęła się.Cześć jestem Adaś – przedstawił się Adaś nieśmiałej dziewczynceCześć – odpowiedziała nie pewnie dziewczynkaŁadnego masz misia – pochwalił AdaśDziękuję – odpowiedziała dziewczynkaJak masz na imię ?- zapytał dziewczynkę AdaśMarysia- odpowiedziała już trochę pewniej dziewczynka A jak ma na imię twój miś?- zapytał ciekawski Adaś.To jest Tęczowy miś- powiedziała Marysia.Jest bardzo ładny – pochwalił ponownie Adaś.Tak , dostałam go od mojego tatusia- powiedziała z dumą Marysia.Ja też mam w domu misie , ale moje nie są tak kolorowe jak twój – powiedział trochę ze smutkiem Adaś. Na pewno są bardzo ładne.- powiedziała z uśmiechem mama Marysi próbując rozweselić Adasia.Marysiu może pobawisz się z Adasiem w piaskownicy. – zaproponowała mamaMała dziewczynka spojrzała na Adasia potem na misia.Daj potrzymam ci go , a wy idźcie się pobawić- zaproponowała ochoczo mama.Dobry pomysł- powiedział z uśmiechem Adaś i złapał za rękę Marysię by pomóc jej zejść z ławeczki. Po drodze zabrał też od babci swoje niebieskie wiadereczko i kilka kolorowych foremek , które zawsze zabiera ze sobą, gdy idzie na plac zabaw. Razem z Marysią zbudowali piękny zamek z piasku, a potem bujali się na zmianę na zielonej huśtawce i ślizgali się na czerwonej ślizgawce . Oboje bardzo miło spędzili czas. A zadowolony Adaś zaproponował , że jutro też spotkają się na placu zabaw i będą się razem bawić. Marysia bardzo się ucieszyła. Mimo wszystko bardzo polubiła Adasia . I pomyśleć, że to wszystko dzięki małemu Tęczowemu misiowi - pomyślała mama Marysi ,kiedy już szli do domu

werka.1612b

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026